DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., środa, 26 kwietnia 1944 r. Nr 71

GŁOS Z WARSZAWSKIEGO GHETTA

Przed kilkoma dniami przed mikrofonem rozgłośni jerozolimskiej stanął uczestnik walk w ghetcie warszawskim, obecnie żołnierz Armii Polskiej, opowiadając o swych przeżyciach. Audycja ta transmitowana była również przez radio londyńskie. Poniżej zamieszczamy wyjątki z tego przemówienia:

"Chcę tą drogą wyrazić swą głęboką wdzięczność potężnej organizacji Polski Podziemnej. Wspominam o mych przyjaciołach, członkach tej organizacji, którzy woleli pozostać na swych niebezpiecznych posterunkach w Polsce, aniżeli ratować swe życie. Od nich otrzymałem rozkaz udania się do Anglii, aby złożyć tam osobiste zeznania o masowym mordzie Żydów polskich, oraz potwierdzić, że wielu Polaków pomaga pozostałym przy życiu Żydom, dając im pożywienie i schronienie. Trzeba wziąć pod uwagę, że Żydzi, którzy zbiegli z "obozów śmierci" lub którzy ukrywali się przed deportacją, są poza prawem, i w razie ich odkrycia, są oni, jak również ci, którzy ich ukrywają, niezwłocznie mordowani. Mimo to, jest bardzo wielu Polaków, którzy biorą na siebie to ryzyko, narażając w ten sposób siebie i swe rodziny.

"Jestem Żydem, który zamierza osiąść w Palestynie. Dopiero przed 3 miesiącami przybyłem do Londynu. Obecnie służę w Armii Polskiej i jestem szczęśliwy, że nosząc mundur polski, mam możność zemścić się za wszystko, czego doznałem, i co zostało uczynione Żydom polskim. Nie powinniśmy nigdy zapominać, że Polacy i Żydzi walczą obecnie wspólnie o wolność Polski. Musimy zawsze pamiętać, że nasi żydowscy bracia walczyli w ruinach warszawskiego ghetta bronią dostarczoną im z zewnątrz.

"Widziałem rzeczy nieprawdopodobne. Widziałem setki wagonów towarowych, załadowanych ludźmi, które szły do obozu śmierci w Treblince. Widziałem małe dzieci, wyrywane z rąk matek i rozstrzeliwane na miejscu. Byłem świadkiem, jak wszyscy moi krewni i przyjaciele zostali pochwyceni przez hitlerowców i wysłani do tego obozu. Widziałem sceny masowych mordów na ulicach Warszawy i auta ciężarowe, pełne trupów. To działo się 18 miesięcy temu, latem 1942 roku. Widziałem bitwę w ghetcie warszawskim, gdzie Niemcy mieli ponad tysiąc ofiar, mimo iż użyli czołgów, samolotów i artylerii.

"W przyszłości zbiorowe groby w Treblince i ruiny ghetta warszawskiego będą zwiedzane przez turystów. Zawsze winniśmy zachować w pamięci historię tej walki."

-oOo-

KOMUNIKAT MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Londyn, 25.IV. Minister Obrony Narodowej, gen. Kukiel, ogłosił komunikat, w którym czytamy m.in.: W ubiegłym tygodniu przed sądem polowym w Szkocji stanęło 21 żołnierzy polskich wyznania mojżeszowego, oskarżonych o zbiegostwo. Najmniejszy wymiar kary za to przestępstwo, przewidziany wojskowym Kodeksem Karnym, mianowicie 1 rok więzienia, wymierzony został siedmiu z pośród oskarżonych, pozostali skazani zostali od roku do 2 lat więzienia. Przed sądem stanęli tylko ci żołnierze, którzy odmówili powrotu do szeregów. Wyroki przekazane zostały dowódcy dywizji, który ma prawo odłożyć wykonanie kary do demobilizacji, o ile skazani wykażą dobrą wolę. Pociągnięcie wymienionych do odpowiedzialności karnej nastąpiło po ostrzeżeniu, zawartym w rozkazie Naczelnego Wodza, że dezercje nie będą tolerowane. Obecnie toczy się śledztwo w sprawie 6 wykroczeń antysemickich w wojsku. Inne wypadki, zameldowane na rozprawach, zaprotokółowane zostały przez sąd. Wszczęte zostanie dochodzenie i winni pociągnięci będą do odpowiedzialności. Rozprawy w sądzie polowym są zasadniczo tajne, na procesy o zbiegostwo jednak zaproszeni zostali przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego, a mianowicie członkowie Rady Narodowej Szwarcbart i Szerer, oraz prezes Federacji Żydów Polskich w Anglii. Większość żołnierzy-Żydów służy nadal w Armii Polskiej i nie uskarża się na antysemityzm. W ciągu ostatnich 6 miesięcy 37 Żydów otrzymało stopnie oficerskie, co stanowi liczbę dość znaczną, o ile uwzględni się odsetek Żydów w Armii Polskiej. Dziewięciu Żydów otrzymało nominacje na poruczników, trzech na kapitanów. Dwóch żołnierzy wyznania mojżeszowego odznaczonych zostało Virtuti Militari, a przeszło dwudziestu Krzyżem Walecznych. W czasie pobytu na froncie włoskim Naczelny Wódz osobiście udekorował dwóch żołnierzy-Żydów z pośród komandosów.

Konferencje Stettiniusa W SPRAWIE ZATARGU POLSKO-SOWIECKIEGO

Londyn, 25.IV. Min. Stettinius pozostanie jeszcze w Londynie przez kilka dni. Dyplomatyczny korespondent "Timesa" pisze, że dzięki jego dotychczasowym konferencjom brytyjskie i amerykańskie sfery miarodajne

zapoznały się wzajemnie ze swymi poglądami na przyszłość. Dziś min. Stettinius spotkać się ma z Beneszem; uprzednio konferował on m.in. z premierem Mikołajczykiem i z szeregiem osobistości przedyskutował sprawy, związane z zatargiem polsko-sowieckim.

WIELKA BRYTANIA ZAMKNIĘTĄ TWIERDZĄ

Londyn, 25.IV. Od nadchodzącego czwartku od północy wyspy Brytyjskie stanowić będą zamkniętą twierdzę, odizolowaną od reszty świata. Z tą chwilą nikt nie będzie miał prawa wyjazdu z W. Brytanii. Wyjątek stanowią podróże w sprawach państwowych największej wagi, nie cierpiące zwłoki.

Sztokholm, 25.IV. Poczta lotnicza między Anglią a Szwecją przerwana została od wczoraj. Naczelny komentator radia szwedzkiego, płk. Hanson, oświadczył dziś, że nie ulega wątpliwości, iż inwazja nastąpi lada dzień. Wyraził on przekonanie, że sprzymierzeni wylądują m.in. w Grecji, Jugosławii i płd. Francji.

Ankara, 25.IV. W dniu dzisiejszym władze niemieckie przerwały na terenie całej Europy okupowanej komunikację dla osób cywilnych, zarówno kolejową jak i kołową.

SPOTKANIE HITLER - MUSSOLINI

Berlin, 25.IV. Niemiecka agencja informacyjna donosi, że w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie Hitlera z Mussolinim w obecności Ribbentropa, marsz. Keitla, Grazianiego i faszystowskiego komisarza dla spraw zagranicznych, Mazzoliniego. Komunikat podaje, że "wymiana poglądów między Hitlerem a Mussolinim doprowadziła do stwierdzenia jednomyślności woli dalszego prowadzenia wojny". Mussolini poinformować też miał Hitlera, że rząd faszystowski postara się zwiększyć swój wysiłek wojenny.

WIELKIE WYBUCHY NA WYBRZEŻU DUŃSKIM

Sztokholm, 25.IV. Dziś rano przerwana została wszelka komunikacja między Danią a Szwecją. Ze Szwecji obserwowano na wybrzeżu duńskim wielkie eksplozje. Dowódca wojsk niemieckich w Danii, gen. Heineken, oświadczył, że "nieodpowiedzialne elementy wznowiły na wielką skalę akcję sabotażową. Niemcy przedsięwezmą najostrzejsze kroki, cierpliwość niemiecka już się wyczerpała". Dowództwo niemieckie przegrupowuje obecnie swe wojska w Danii, napływają tam nowe posiłki SS.

WALKI W POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ POLSCE

Moskwa, 25.IV. Komunikat sowiecki donosi o odparciu nowych natarć niemieckich w rejonie Dubna i Stanisławowa.

Sztokholm, 25.IV. Korespondenci prasy szwedzkiej donoszą, że po odparciu natarć niemieckich między Karpatami a Stanisławowem Rosjanie przeszli do przeciwnatarcia pod osłoną huraganowego ognia artylerii. Rzecznik niemiecki na konferencji prasowej w Berlinie przyznał, że wojska niemieckie i węgierskie walczą pod Stanisławowem z przeważającymi siłami nieprzyjaciela.

Berlin, 25.IV. Radio niemieckie donosi, że na płd.-wschód od Kowla Niemcy otoczyli cały korpus sowiecki, który został zniszczony. Berlin mówi też o zdobyciu znacznej ilości sprzętu.

WIELKA OFENSYWA LOTNICZA TRWA

Londyn, 25.IV. W toku nieustającej wielkiej ofensywy Aliantów na zachodzie wielkie siły lotnictwa brytyjskiego atakowały nocy dzisiejszej Karlsruhe i Monachium, zaś bombowce typu Mosquito dokonały nalotu na Düsseldorf. W czasie tych działań zrzucono ponad 500 tys. bomb zapalających. Inne eskadry brytyjskie bombardowały w nocy obiekty kolejowe w okolicach Paryża, oraz minowały szlaki żeglugi nieprzyjaciela. Z działań nocnych nie powróciło 30 bombowców. Dziś popołudniu 1000 samolotów amerykańskich przeprowadziło serię ataków na terytorium Francji. W czasie wczorajszego wielkiego nalotu amerykańskiego na Friedrichshafen i rejon Monachium zestrzelono 103 myśliwce niemieckie. Amerykanie stracili 38 bombowców i 18 myśliwców.

Algier, 25.IV. Lotnictwo z baz włoskich odbyło wczoraj 2000 lotów bojowych. Zestrzelono 29 maszyn niemieckich kosztem 14 samolotów własnych.

W KILKU SŁOWACH

- Na Krymie artyleria i lotnictwo sowieckie bombardują linie obronne Sewastopola. Wojska sowieckie przygotowują się do ostatecznego szturmu. Z innych odcinków frontu wschodniego nie nadeszły żadne ważniejsze wiadomości.

- Na froncie włoskim nie zaszły ważniejsze zmiany.

- Z Madrytu donoszą, że system kolejowy w całej Europie jest całkowicie zdezorganizowany. Czas przejazdu pociągów towarowych jest czterokrotnie większy niż normalnie. Niemcy wysłali do Francji 50 tys. wykwalifikowanych kolejarzy, którzy jednak nie są w stanie opanować sytuacji.

- Brytyjski minister skarbu przedłożył w Izbie Gmin preliminarz na nowy okres budżetowy. Przewiduje on wydatki w wysokości 5 miliardów 937 milionów funtów, dochody zaś w wysokości 3 miliardów 102 milionów funtów.

- Korespondenci prasy tureckiej donoszą, że obrona przeciwlotnicza Bukaresztu została wzmocniona, co ujawniło się w czasie ostatniego nalotu. Samoloty sojusznicze przeprowadzić musiały bombardowanie ze znacznej wysokości.

- Podziemne radio norweskie ogłosiło odezwę do narodu, w której podkreślono, że godzina decydujących walk zbliża się. Podziemna armia norweska musi być gotowa, aby w każdej chwili stanąć do walki.

- W czasie wczorajszego nalotu na Ploesti zniszczono około 200 wagonów na dworcach przetokowych. Spowodowano również liczne wybuchy wśród szybów naftowych.